

\*\*\*

Och chmielu  
mocarny przyjacielu  
patrzę przez pryzmat butelki  
w nadmiarze jesteś wielki  
z mądrego chłopa  
robisz jełopa  
z pięknej dziewczyny  
szmatę krynoliny.  
Jasny morał bez goryczki  
nie przedawkuj życia zaliczki  
smakuj kufel piwa  
bądź mina szczęśliwa,  
lager czy ale  
smaki doskonałe,  
wlewanie w siebie spełnionej brzezki  
to jak napelnianie dziurawej beczki.

W.O. 2017.07